

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Jarosława Obremskiego  
na 29. posiedzeniu Senatu  
w dniu 4 listopada 2016 r.**

Oświadczenie skierowane do minister cyfryzacji Anny Streżyńskiej

Szanowna Pani Minister!

Zgłosiła się do mnie osoba będąca od kilku dni bez wyraźnej przyczyny nękana SMS-ami pochodzącymi z tzw. numerów premium, tj. takich, pod które wysłana wiadomość kwalifikuje się jako SMS Premium. Osoba ta sądzi, iż SMS-y te miały sprowokować ją do odpisania na wskazany numer, a tym samym spowodować narażenie się na koszty. Dodam, że sprawa była dość inteligentnie, ale i perfidnie przygotowana pod względem psychologiczno-marketingowym. SMS-y nie sprawiały wrażenia profesjonalnych, lecz pisanych jakoby prywatnie. Były one mocno nacechowane erotycznie i adresowane imiennie – do osoby, która ponad 10 lat wcześniej była abonentem tego numeru (numer „dziedziczony” w rodzinie). Po zbadaniu sprawy przez pracownika mojego biura, czyli odnalezieniu tematycznych artykułów w archiwach prasy oraz konsultacjach z firmą z branży, wydaje się jasne, że mamy ostatnio do czynienia z plagą tego typu działań zmierzających do wyłudzeń kwot za pośrednictwem SMS Premium czy SMS MT (subskrybowane SMS, za których odbieranie się płaci).

Problemem jest fakt, iż ofiarami tego typu praktyk padają osoby, które nie są świadome zawierania umowy i nie miały zamiaru jej zawierać. Nawet wypisanie się z takiej usługi wymaga wysłania płatnych SMS-ów – wiąże się z to kosztem od kilku do kilkudziesięciu złotych. Do tego dochodzi problem ze ściganiem tego typu działań. Z lektury forów internetowych wynika, że Policja nie jest skłonna ścigać tego typu działań, jeśli nie wyłudżono kwoty ponad 200 zł od jednej osoby.

Szanowna Pani Minister, czy rozważa Pani wprowadzenie obostrzeń mających uchronić abonentów – zwłaszcza tych mniej świadomych, np. starszych – przed tego typu praktykami, np. obowiązek odblokowania tego typu usług raz w roku? Czy pośrednictwo w takim procederze dużych firm telekomunikacyjnych (przekazywanie płatności) nie daje jakichś innych możliwości ukrócenia tych praktyk?

Z wyrazami szacunku  
Jarosław Obremski